

Arktyczne rzeki absorbują duże ilości CO₂

5 listopada 2019

Naukowcy odkryli, że znajdujące się daleko na północ strumienie i rzeki, które pochodzą od lodowców, znacznie bardziej aktywnie i szybko pochłaniają dwutlenek węgla z atmosfery niż robią to lasy tropikalne.



Odkrycie to zostało dokonane przez naukowców z Politechniki Federalna w Lozannie (EPFL), którzy wraz z kolegami z innych krajów, prowadzili wspólnie pierwsze badania na dużą skalę aby zmierzyć emisje dwutlenku węgla z górskich strumieni. Próbki wody, które poddano analizie pobrano w rzekach lodowcowych Grenlandii i Kanady.

Topnienie lodowców jest jednym z najbardziej spektakularnych skutków zmian klimatycznych. Jednak okazuje się, że woda powstała w ten sposób przemieszcza się z dużą prędkością w górskich regionach i jest w stanie uchwycić ogromną ilość wysoce reaktywnych rozdrobnionych minerałów osadowych, które wchodzi w reakcje chemiczne i są podatne na działanie czynników atmosferycznych.

Ponadto, rzeki i jeziora zasilane przez lodowce, różnią się znacznie od zbiorników umiarkowanych i południowych, gdzie istnieje znaczna ilość organizmów organicznych i roślinności słodkowodnej, co po czasie prowadzi do wysokiego stopnia ich rozkładu. W rezultacie, takie akweny emitują znacznie więcej dwutlenku węgla niż wchłaniają. Lodowcowe rzeki zawierają minimalną liczbę organizmów odpowiednio prowadzi do mniejszego rozkładu organicznego i emisji dwutlenku węgla.

Odkrycie musi zostać potwierdzone przez dalsze badania w innych regionach świata. Konkluzja ekspertów jest taka, że Ziemia może posiadać jakiś dotychczas nieznany i niezbadany, naturalny sposób kontrolowania emisji dwutlenku węgla w atmosferze.

Na podstawie: [TheGuardian.com](https://www.theguardian.com)

Zdjęcie: [MemoryCatcher](#) (CC0)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)